

**KRAKÓW, 20 LISTOPADA 2023**

**Ks. Gilberto Sessantini**

**WYCHOWANIE DO MUZYKI SAKRALNEJ:  
100 LAT DOŚWIADCZENIA W SZKOLE DIECEZJALNEJ W BERGAMO**

Nie zawsze jest łatwo wychowywać do muzyki, a tym bardziej do muzyki kościelnej. Zwłaszcza teraz, kiedy państwa europejskie, przynajmniej w dużej części, doświadczają głębokiej sekularyzacji niszczącej liturgiczny ryt i jego języki.

Aby wychować do muzyki, potrzeba czasu. A nasze społeczeństwo chciałoby wszystko natychmiast: nie ma czasu. Żeby wychować do muzyki sakralnej, trzeba wychowywać do piękna i kontemplacji, bez których liturgia pozbawiona jest Boga, a pełna człowieka. A nasze społeczeństwo postawiło człowieka w centrum, i to takiego człowieka, który zniekształca swoje pierwotne piękno.

Muzyka sakralna, kiedy naprawdę jest taką, jest teologią „ze słuchu”, objawiającym przywołaniem, jest – by rzec za chrześcijańskim Wschodem – sakramentalną obecnością. Jest zatem nieodłączną częścią liturgicznego misterium, które łączy w jedno pieśni, dźwięki, sposoby wykonywania czynności liturgicznych, formy architektoniczne budowli kościoła, przedmioty i paramenty liturgiczne, malowane obrazy na ścianach, obrazy kultu, który się celebrowuje i wyśpiewuje, tworząc z nich jedną całość, w której objawia się Bóg Piękna i gdzie ma miejsce Jego działanie na rzecz człowieka.

Muzyka kościelna jest szkołą świętości, ponieważ w liturgii zostaje opowiedziany Boży plan. Podczas gdy się go opowiada, plan ten zostaje też trochę zrealizowany, choćby tylko przez wzbudzenie w uważnym obserwatorze tęsknoty za ową doskonałą komunią łączącą stworzenie ze Stwórcą, obraz z Pierwowzorem, podobiznę z Oryginałem, człowieka z Bogiem.

Zatem, wychowywać do liturgicznego piękna, aby przez nie można było dotrzeć do Tego, który jest Pięknością; czy lepiej: aby Ten, który jest Pięknością, mógł do nas dotrzeć, jak dobrze wyjaśniał to Benedykt XVI:

*«Związek pomiędzy tajemnicą, w którą się wierzy, i tajemnicą, którą się celebrowuje, wyraża się w sposób szczególny w teologicznej i liturgicznej wartości piękna. Liturgia bowiem, jak i zresztą Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem: jest veritatis splendor. W liturgii jaśnieje tajemnica paschalna, poprzez którą sam Chrystus pociąga nas do siebie i wzywa do komunii. [...] Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy; ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi. [...] Piękno nie jest więc jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego Objawienia. Wszystko to winno sprawić, byśmy byli świadomi, jaką należy zachować uwagę, by liturgia jaśniała zgodnie z jej właściwą naturą.»*

(Sacramentum Caritatis 35)

Poniżej opowiem o doświadczeniu wychowywania do muzyki sakralnej w szkole diecezjalnej, której jestem dyrektorem: Akademii Muzycznej św. Cecylii w Bergamo.

## **1. KRÓTKI RYS HISTORYCZNY**

Akademia Muzyczna Św. Cecylii w Bergamo właśnie w tych dniach obchodzi stulecie istnienia. Sto lat, podczas których pozostając wierna sobie, zawsze była w stanie dostosować się do wymagań zachodzących

nieprzewidzianie okoliczności historycznych, zgodnie z mottem, które jest mi bliskie: *semper idem, semper aliud*.

23 listopada 1923 otworzyła swe podwoje wówczas tak zwana „Szkoła Podstawowa Muzyki Sakralnej św. Cecylii w Bergamo”. Stało się to z woli mons. Luigiego Marii Marellego, biskupa Bergamo w latach 1914-1936, oraz z inicjatywy dwóch pionierów cecylianizmu orobicznego (dot. wschodniej Lombardii, w szczególności miast Como i Bergamo – przyp. tłum.): ks. Angela Crivellego<sup>1</sup> i Vittoria Carrary<sup>2</sup>.

Nasza szkoła, jako pierwsza taka we Włoszech, założona została na fali cecylianckiego ruchu powstałego pod wpływem *Motu proprio* św. Piusa X o muzyce sakralnej. Rzeczywiście, celem, jaki wyznaczyła sobie od początku, było „ułatwienie i upowszechnienie rozprzestrzenienia się śpiewu kościelnego, zwłaszcza ludowego, poprzez kulturową formację nauczycieli chóralnych i towarzyszących im organistów, dla bardziej bezpośredniego uczestnictwa ludu w Świętej Liturgii. Szkoła przestrzega wiernej interpretacji *Motu proprio* Piusa X oraz wytycznych Papieskiej Wyższej Szkoły Muzyki Sakralnej w Rzymie, dążąc do tego, by w praktyczny sposób wspomóc szczególnie wiejskie parafie”<sup>3</sup>. Ta troska o rozpowszechnienie muzyki sakralnej na szeroką skalę oraz o podstawową formację odpowiednio przygotowanych ludzi, wyraża się również w przymiotniku, jaki został użyty w samej nazwie szkoły: „podstawowa”, czyli rodzaj podstawówki. Jednakże nie oznaczało to początkowo niezbyt starannego przygotowania, *ad usum Delphini*. W rzeczywistości przedmioty nauczania były liczne, podzielone na trzy lata nauki, każdy kończony oddzielnym egzaminem, plus końcowa obrona dyplomu nadającego uprawnienia. A były to:

*Teoria i praktyka śpiewu gregoriańskiego,*  
*Liturgia, ceremoniał i teksty święte,*  
*Metodyka, kultura i formacja w świetle Motu proprio,*  
*Historia muzyki kościelnej,*  
*Teoria, solfeż i dyktando muzyczne,*  
*Technika wokalna z ćwiczeniami chóralnymi,*  
*Harmonia i praktyczna gra na organach,*  
*Elementy harmonii i kontrapunktu*<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Mons. Angelo Crivelli urodził się 3 sierpnia 1886 w parafii Św. Aleksandra *in Colonna* w Bergamo. Ukończył studia teologiczne w seminarium w Rzymie, gdzie przyjął święcenia kapłańskie 18 grudnia 1910. Wpierw posłany został do bergamskiej parafii *Borgo Canale*, a następnie *Del Carmine*, by w roku 1920 zostać wyznaczonym na misjonarza katedry. Po Teologii, ukończył studia muzyczne w Konserwatorium w Bergamo, w klasie Alessandra Marinello. Jego życie kapłańskie zawsze związane było z muzyką kościelną i z założoną przez niego szkołą. W 1937 został Sekretarzem diecezjalnym Komisji Biskupiej ds. Muzyki Kościelnej, a w 1948, za zdobyte zasługi nominowany został kanonikiem honorowym katedry. Kierował szkołą aż do 1961 r., kiedy to wycofał się do (domu opieki sióstr urszulanek – przyp. tłum.) Villa d’Adda przy Instytucie Św. Józefa, gdzie zmarł 26 lipca 1966.

<sup>2</sup> Vittorio Carrara urodził się w Bergamo 30 sierpnia 1885. Studiował muzykę m.in. z Pietrem Dentellą. W 1912 rozpoczął działalność wydawniczą, najpierw w biurze kopiowania, a w 1915 w domu wydawniczym, w którym zrodziły się liczne czasopisma muzyczne i który wyróżnia się na tle innych we włoskiej i europejskiej panoramie wydawniczej ze względu na specjalizację w dziedzinie muzyki kościelnej. W 1919 ustanowił sekcję Bergamo Stowarzyszenia św. Cecylii, zasiadając jako członek w jej Radzie centralnej. Pod pseudonimem Vito da Bondo opublikował wiele swoich kompozycji i przygotował kilka antologii, jakie stały się później prawdziwymi klasykami w tej dziedzinie, np. *Liber Missae*, *Coralino* czy *Antologia Cantica Sion*. Zmarł 16 listopada 1966.

<sup>3</sup> *Statut Szkoły Podstawowej Muzyki Sakralnej*, nr 2,3.

<sup>4</sup> *Statut Szkoły Podstawowej Muzyki Sakralnej*, nr 4.

Dowodem powagi zamierzeń i rezultatów jest wstępna lista nauczycieli cieszących się wielkim szacunkiem: ojciec Giovanni Battista Le Guevello<sup>5</sup> z Teorii chorału gregoriańskiego; maestro Pietro Dentella<sup>6</sup> z Teorii muzyki, Ćwiczeń chóralnych oraz Techniki wokalne; maestro Daniele Arnoldi, Vittore Baccanelli, Lorenzo Monti oraz Silvio Scuri z zajęć z Harmonii i Organów. Wszyscy wymienieni to znaczące postaci w muzycznej panoramie Bergamo. Dyrektorem szkoły od samego początku był właśnie ks. Angelo Crivelli.

W pierwszym roku działalności na zajęcia zapisało się 49 osób – to był zdecydowanie sukces. W 1948, czyli 25 lat później, mons. Angelo Crivelli, w międzyczasie nominowany na diecezjalnego sekretarza Komisji Biskupiej ds. Muzyki Kościelnej, a następnie na kanonika katedralnego, pisał tak: „Szkoła powstała z cecyliańskiej inspiracji i działa: po pierwsze – aby wykształcić dobrych organistów dla wszystkich diecezjalnych kościołów posiadających organy, w dodatku autorskie (zbudowane przez dobrego organmistrza), ażeby wszystkie kościoły i wszystkie nabożeństwa rozbrzmiewały dźwiękiem tego znakomitego instrumentu, który Kościół przyjął jako swój. Po drugie – aby przygotować osoby zdolne do kierowania szkołami kantorów i do wspierania duchownych w przywróceniu śpiewu gregoriańskiego i oddania go ludowi, zgodnie z wolą świętego papieża, wyrażoną w *Motu proprio*, w Konstytucji Apostolskiej *Divini Cultus* i powtórzoną w ostatniej Encyklice Piusa XII. Szkoła nasza, na przestrzeni tych 25 lat zdobyła uznanie i zawsze cieszyła się liczną obecnością studentów, co świadczy o jej przydatności i dużej wartości. Jawi się ona dzisiaj jako zdolna do dalszego rozwoju i przejawia możliwości poszerzenia swych celów i zamiarów”<sup>7</sup>. Rozwój, jakiego życzył sobie dyrektor, dotyczył dopełnienia przebiegu kształcenia dalszym etapem, tak aby szkoła nie była już tylko „podstawową”, ale miała w ofercie „całościowy” program, to znaczy taki, który by obejmował także dalsze kształcenie najlepszych, w celu stworzenia „prawdziwego Instytutu kształcenia artystyczno-liturgicznego, prawdziwego ośrodka ruchu liturgicznego, centrum formacyjnego, z częstymi konferencjami, z czytelniami lektur liturgicznych, z wolnym i szerokim dostępem do czasopism i książek”<sup>8</sup>. W tym celu zwrócił się do Diecezji z prośbą o konsolidację szkoły poprzez jej oficjalne uznanie. Było to możliwe dopiero w 1961 r., kiedy to szkoła stała się „Diecezjalnym Instytutem Muzyki Kościelnej Św. Cecylii”.

W tym samym roku jednak, mons. Crivelli musiał ustąpić ze stanowiska dyrektora z powodów zdrowotnych. Jego miejsce zajął ks. Egidio Corbetta<sup>9</sup>, który kierował szkołą aż do roku 1974, kiedy to objął tę funkcję ks. Santo Donadoni<sup>10</sup>, nauczyciel gry na organach i wicedyrektor szkoły. Obaj młodzi kapłani w znaczący sposób przyczynili się do stałego wzrostu liczby i jakości uczniów, tak że w 1979 r. przeniesiono siedzibę na ulicę S. Alessandro 49, do bardziej przestronnych sal, połączonych z Kolegium Biskupim św. Aleksandra.

W 1983 r. szkoła zmieniła nazwę na „Szkoła Muzyczna św. Cecylii”. Odtąd prawnie podlegała specjalnie powołanemu Stowarzyszeniu Szkoła Muzyczna św. Cecylii w Bergamo. Jej statutowym założeniem nadal

---

<sup>5</sup> O. Giovanni Battista Le Guevello (1891-1965), kapłan montfortanin, z pochodzenia Francuz (rzeczywiście, jego nazwisko w oryginalnej formie brzmiało Le Gueveleu), znamienity znawca chorału gregoriańskiego i wybitny muzyk. W Bergamo, w domu zakonnym montfortanów z dzielnicy Redona, działał od 1919 do 1929 i od 1930 do 1933, po czym przeprowadził się do Loreto. Jego najbardziej znaczące dzieło to *In dulci iubilo* – całościowy komentarz w trzech tomach do melodii *Proprium* całego roku liturgicznego, który w czasopiśmie *La Civiltà Cattolica* określony został jako prawdziwe dzieło „duchowej egzegezy i hermeneutyki muzycznej”. Mons. Crivelli tak oto wspominał po latach działalność ojca Le Guevello: „Nasza Szkoła Podstawowa wie dobrze, jak skuteczne i głębokie były zajęcia u Ojca na temat chorału gregoriańskiego, które prowadził w latach jego obecności pośród nas. Wzbudził tutaj takie ciepło i taki entuzjazm, jakie trudno będzie zapomnieć”.

<sup>6</sup> Pietro Dentella (1879-1964), autor wielu utworów wokalnych i na organy; dyplom zdobył w Bergamo pod okiem Guglielma Mattiolego; wraz z Carrarą założył czasopismo *Schola Cantorum*, którym kierował przez wiele lat, aż do przeprowadzki do Mediolanu, najpierw jako wice-maestro, a wreszcie, od 1949 do 1957, jako kapelmistrz katedry w Mediolanie.

<sup>7</sup> Pismo z 23 października 1948, Archiwum diecezjalne, Katalog Szkoła św. Cecylii.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Mons. Egidio Corbetta (1924-2009), studiował w Papieskim Instytucie Muzyki Sakralnej w Rzymie, a od roku 1955 prowadził Chór Niepokalanej. Punkt odniesienia środowiska chóralnego w Bergamo, a także płodny kompozytor.

<sup>10</sup> Ks. Santo Donadoni (1929-1996). Zdobył dyplom z Fortepianu oraz z Organów i Kompozycji organowej; od 1962 do 1982 był dyrektorem Biura ds. Muzyki Sakralnej przy Kurii.

pozostało „zachęcać młodych do nauki muzyki, w szczególności muzyki kościelnej, dążąc do realizacji artystyczno-wychowawczych celów w świetle chrześcijańskiego doświadczenia”<sup>11</sup>. Nie można jednak nie zauważyć znaczącej zmiany, tej mianowicie, że wychowanie do muzyki sakralnej przechodzi tym samym na drugi plan, względem początkowych założeń, będących dotąd jedynym celem działania szkoły. U podstaw tej zmiany znalazły się nie tylko powody natury finansowej, ale prawdopodobnie również pierwsze symptomy kryzysu, jaki miał uderzyć w sektor muzyki kościelnej, a który w diecezji bergamskiej ujawnił się później niż w innych częściach Włoch i Europy.

Mimo to Diecezja dużo zainwestowała w swoją szkołę. W 1990 r. wyposażono ją w nowe organy piszczałkowe, zbudowane przez firmę Mascioni op. 1103, w całości mechaniczne, z dwiema klawiaturami ręcznymi, dwiema nożnymi (jedna prosta, a jedna wklęsło-promieniowa), wymiennymi, o 17 rejestrach – instrument zdecydowanie bardziej odpowiadający aktualnym wymogom dydaktycznym. Z jednej strony więc ulepszenia strukturalne, z drugiej jednak – powolny spadek zainteresowania przygotowaniem do zawodu muzyka kościelnego. Liczba studentów klasy Organów i Dyrygentury chóralnej zaczęła maleć, aż prawie w ogóle nie było chętnych, a w diecezji nawet historyczne *scholae cantorum* tylko z trudem nadal działały.

W 2001 r., dyрекcję powierzono autorowi niniejszego wystąpienia, który już od 1993 był odpowiedzialnym w diecezjalnym Biurze ds. Muzyki Sakralnej, oraz kapelmistrzem i głównym organistą katedry. Połączenie tych trzech funkcji, dalekie od chęci posiadania swoistego monopolu, faktycznie pozwoliło na jednolite zorganizowanie całego systemu liturgiczno-muzycznego diecezji. Nie ukrywam dumy z tego, że otrzymawszy w zarząd szkołę liczącą jedynie 32 studentów, na przestrzeni czterech-pięciu lat obserwuję wzrost tej liczby do 300, a to za sprawą pracy wykonanej na wielu frontach, angażującej wiele osób, w pierwszym rzędzie odnowiony zespół cieszących się poszanowaniem nauczycieli, kierowany przez koordynatora ds. dydaktyki.

W 2005 r. szkoła ponownie zmieniła nazwę, tym razem na „Akademia Muzyczna św. Cecylii w Bergamo”, a z prawnego punktu widzenia połączona została ze szkołami należącymi do Dzieła św. Aleksandra, Fundacji powołanej do zarządzania, oprócz Kolegium Biskupiego św. Aleksandra, również wszystkimi innymi działaniami edukacyjnymi podejmowanymi przez Diecezję. Wraz ze zmianą nazwy, poszerzona została także oferta dydaktyczna obejmująca odtąd, obok kursów instytucjonalnych, całą część propedeutyczną muzyki dla najmłodszych oraz szereg kursów specjalizacyjnych dla tych, którzy już ukończyli studia. Szkoła z prawdziwego zdarzenia, Akademia w pełnym tego słowa znaczeniu. Obok pierwotnych założeń dydaktycznych, czyli formacji organistów, dyrygentów chórow oraz kantorów prowadzących śpiew podczas liturgii, w ofercie pojawiły się zajęcia z nauki gry na różnych instrumentach, różnego rodzaju i na różnych poziomach zaawansowania, odbywające się zarówno dla uczniów indywidualnych, jak i dla grup, przydatne dla wszystkich, którzy pragną pogłębić własne kompetencje muzyczne i gry na instrumentach, dzięki możliwości indywidualnego trybu nauki. Pozostając ciągle wierną podstawowej zasadzie, wedle której wychowanie do muzyki ma jako pierwszy cel wychowanie jednostki, oferta dydaktyczna zwraca się zarówno do tych, którzy pragną zbliżyć się do muzyki jako amatorzy (choć z należyłą powagą), jak i do tych, którzy mają zamiar podjąć ścieżkę formacji zawodowej. Właśnie dlatego Akademia podpisała umowę z Konserwatorium im. Gaetana Donizettiego w Bergamo o wzajemnym uznawaniu ścieżek kształcenia, ażeby ułatwić przejście na wyższe studia muzyczne.

Obecnie nauczanie odbywa się w klasach: Organów, Fortepianu, Skrzypiec, Altówki, Wiolonczeli, Gitary, Fletu poprzecznego, Trąbki, Klarнету, Śpiewu, Języka muzycznego (dawniej zwanej klasą Teorii i Solfeżu) oraz Harmonii, Analizy i Kompozycji. Ponadto specjalistyczne nauczanie obejmuje chorał gregoriański, dyrygenturę chóru, muzykologię liturgiczną oraz wokalnosc; kursy doskonalenia na zaawansowanym poziomie, zorganizowane w ramach rocznych studiów podyplomowych lub kilkudniowych klas mistrzowskich (*Masterclass*), prowadzone przez światowej sławy artystów z różnych dyscyplin (w roku akademickim 2023/2024: Dyrygentura chóru - Filippo M. Bressan; Skrzypce i muzyka kameralna - Pavel Vernikov, Svetlana Makarova, Igor Volochine; Skrzypce barokowe - Elisa Citterio, Stefano Montanari, Enrico Onofri, Alessandro Tampieri, Helena Zemanova; Skrzypce barokowe z trąbką – Immanuel Richter).

---

<sup>11</sup> Ze Statutu i Regulaminu Szkoły Muzycznej św. Cecylii w Bergamo, 1983.

Rozszerzeniu oferty dydaktycznej towarzyszy także poszerzenie liczebności instrumentów będących na wyposażeniu placówki. W 2008 r. dokupiono klawesyn o dwóch klawiaturach, a w 2012 – nowe organy piszczałkowe, skonstruowane przez Giovanniego Pradellę w stylu renesansowym, *à la* Antegnati, z manuałem i 12 rejestrami, z krótką oktawą, z klawiszami diatonicznymi i o temperacji mezotonicznej. Instrument taki okazał się konieczny, aby we właściwy sposób stawić czoła organowemu i wokalnemu repertuarowi ze złotego okresu muzyki sakralnej XVI i XVII wieku, a w szczególności włoskiej literaturze organowej tamtej epoki – ażeby zrozumieć ją i właściwie wykonywać niezbędną jest interpretacja na tego rodzaju instrumentach.

Budynki Akademii rozmieszczone są na powierzchni około 900 m<sup>2</sup>. Znajdują się w nich specjalne sale do zajęć z propedeutyki i przeznaczone dla zespołów muzycznych, jak również wielofunkcyjne sale do zajęć indywidualnych nauki gry na instrumentach i sale do zajęć grupowych, a ponadto dwie sale koncertowe: Auditorium św. Aleksandra (z 600 miejscami) i Salon Bernareggi (ze 100 miejscami). Placówka dysponuje obecnie 20 salami dźwiękoszczelnymi, 9 pianinami, 4 fortepianami, 1 klawesynem, 2 organami piszczałkowymi i całym zestawem instrumentów dla dzieci do nauki metodą Orffa.

W lokalach Akademii mają także siedziby Cappella Musicale oraz Schola Gregoriańska działające przy katedrze. W ten sposób Akademia jest ośrodkiem nie tylko zdobywania wiedzy, ale również ćwiczeń praktycznych na polu muzyki sakralnej w służbie liturgii, dając przy tym konkretny przykład uczęszczającym do niej uczniom.

Na przestrzeni ostatnich dwóch lat dokonało się dalsze poszerzenie działalności dydaktycznej prowadzonej na rzecz i w ramach kursów indywidualnych pozostałych sześciu szkół wchodzących w skład Fundacji Dzieło św. Aleksandra, szkół obejmujących wszystkie etapy kształcenia – od żłobka (0-3 lata), przez przedszkole (3-5 lat), szkołę podstawową (6-10), aż po gimnazjum (11-13 lat) i szkołę ponadgimnazjalną (14 -18 lat) – dzielącą się z kolei na licea o różnych profilach.

W roku akademickim 2022/2023 Akademia liczyła 664 zapisanych, z czego około 200 było faktycznymi uczniami Akademii, pozostali należeli do innych szkół.

Tak rysuje się aktualny obraz naszej diecezjalnej szkoły. Kluczowe wydają mi się dwa elementy: z jednej strony wychowanie muzyczne najmłodszych, a z drugiej – kursy specjalistyczne. Oba te elementy, choć w różny sposób, przyczyniają się do wychowania do muzyki sakralnej.

## **2. WYCHOWANIE DO MUZYKI**

Dwie propozycje skierowane są do najmłodszych: Propedeutyka muzyczna oraz Chór dziecięcy. Zastępują one tradycyjne kursy Teorii i Solfeżu.

Te dwa rodzaje zajęć - Propedeutyka muzyczna (0-6 lat) i Chór dziecięcy (7-12 lat) stanowią jedną ścieżkę edukacyjną, na której można eksperymentować ze swoim potencjałem w dziedzinie muzyki poprzez wykorzystanie głosu, ciała i ruchu. Co więcej, zajęcia, ponieważ mają charakter grupowy, są ważnymi momentami integracji, socjalizacji, solidarnego wsparcia, współpracy i wszechstronnej formacji dzieci i młodzieży.

### **Propedeutyka muzyczna**

Zajęcia przewidują 28 lekcji po 50 minut. Są przestrzenią do eksperymentowania z własnym potencjałem muzycznym poprzez wykorzystanie głosu, ciała i ruchu. Wykorzystanie zabawnych dźwięków i metody teatralnej pomaga w zbudowaniu mostu pomiędzy emocjami towarzyszącymi tworzeniu muzyki a aspektami bardziej technicznymi i formalnymi. Grupa najmłodszych wymaga aktywnego udziału dorosłego akompaniatora.

Wychowanie muzyczne w przedziale wiekowym od 0 do 6 lat (czy jak często jest określane – „propedeutika muzyczna”) polega oczywiście na prowadzeniu dziecka w stronę uczenia się muzyki i jej specyficznego języka. Edwin E. Gordon, w swoich pismach na temat *Music Learning Theory*, stwierdza, że:

*«Wszyscy rodzimy się z pewnym poziomem uzdolnień muzycznych, określanych jako „potencjał do uczenia się muzyki”. Uzdolnienia muzyczne, które każdy człowiek ma wrodzone, osiągają maksimum w chwili narodzin i rozwijają się w kontakcie ze środowiskiem mogącym zapewnić dziecku znaczące przeżycia aż do 9. roku życia, czyli wieku, w którym mają tendencję do stabilizacji. [...] Potencjalna zdolność rozumienia muzyki nie jest specjalną umiejętnością nielicznych, wszyscy ludzie ją posiadają. Ten, kogo określa się jako tego, kto „nie ma słuchu”, w rzeczywistości nie jest jeszcze dokładny w wytwarzaniu dźwięków, co do pewnego wieku dziecka jest absolutnie naturalne. Celem jest wspieranie rozwoju pokoleń zdolnych do słuchania i rozumienia muzyki, komunikowania się przez muzykę, improwizowania i tworzenia muzyki w swoich rodzinach i wśród przyjaciół.»*

Ostatnie lata badań naukowych nad teoriami uczenia się pokazały, że muzyka posiada pewną składnię<sup>12</sup> podobną do składni językowej, a w konsekwencji kanały, jakimi się jej uczy, są tymi samymi kanałami, jakimi poznaje się język matki: słuchanie dźwięków fonetycznych, kontekst, w którym się wzrasta oraz zdolność obecna w każdym z nas do naśladowania tego, co się słyszy, dzięki obecności neuronów lustrzanych. Dziecko uczy się języka muzyki w taki sam sposób, w jaki uczy się języka matki. Matka „nie naucza”, ale po prostu „mówi”. Tak samo, nauczyciel muzyki wchodzi w dialog z dzieckiem „wystawiając” je na muzykę, nie zmuszając do odpowiedzi, ale zachęcając je i rozwijając za każdym razem coraz większe zainteresowanie samą muzyką. To dlatego, szczególnie w przedziale wiekowym 0-3 lata, istotna jest obecność rodzica lub innego dorosłego, znającego ten sam język matki co dziecko. Spotkania takie stają się momentami dzielenia się i wzmacniania relacji, sprzyjającymi nauce muzyki i wspomagającym ją, przede wszystkim dzięki więzi emocjonalnej nawiązującej się przy tej okazji między dzieckiem a danym dorosłym poprzez uśmiechy, spojrzenia i chwile ciszy.

Słownik takich spotkań tworzą wysokości dźwięków (melodyjne śpiewy) i sekwencje rytmiczne (śpiewy rytmiczne), które są przyswajane i naśladowane za każdym razem po trochu i coraz dokładniej. Nauce tej będzie sprzyjać użycie „narzędzia” muzycznego, jakim wszyscy dysponujemy (i to bez dodatkowych kosztów), czyli głosu, a także wykorzystanie ruchu – dowolnego lub wcześniej ustalonego, jeśli pracuje się z jakąś formą muzyczną piosenki lub tańca. To wszystko w ramach zabawy, czyli radosnej aktywności, dającej satysfakcję, a przede wszystkim nie będącej celem samym w sobie (bo musimy pamiętać, że treścią jest muzyka, a nie odwrotnie).

Każde dziecko będzie mogło naturalnie rozwinąć swój wrodzony potencjał, w swoim tempie i na swój sposób, czując, że może poruszać się w przestrzeni tak jak samo chce. Nie oznacza to całkowitej wolności (bo zasady służą do tego, by dobrze się razem bawić, w poszanowaniu wszystkich), ale możliwość wyrażenia siebie w wolności, w przyjaznym i stymulującym środowisku, w towarzystwie dorosłego, którego zadaniem jest to ułatwiać i prowadzić, dając bezpośredni przykład. W ten sposób, mając około 6 lat, dziecko będzie w stanie osiągnąć dobry poziom naśladowania i rozróżniania dźwięków i elementów mowy, co doprowadzi je do asocjacji werbalnej tego, co usłyszało oraz do asocjacji symbolicznej. To właśnie w tej fazie wychowawca muzyczny wprowadza notację muzyczną, a także użycie instrumentów metodą Orffa. Podsumowując, celem tego działania jest zapewnienie uczniowi solidnych podstaw pozwalających mu rozumieć muzykę na głębokim poziomie i umieć wyrażać się muzycznie, a także to, by potrafił powtórzyć ją później na dowolnym instrumencie muzycznym, jaki sobie wybierze.

---

<sup>12</sup> Gordon kładzie akcent na fakt, że muzyka nie jest językiem, jako że nie posiada słów ani gramatyki, jednak ma składnię – „uporządkowany układ dźwięków i kontekst”.

## Chór dziecięcy

Zajęcia przeznaczone dla dzieci (chłopców i dziewczynek) od 7. do 12. roku życia. Ich głównym celem jest osiągnięcie świadomego myślenia muzycznego, przy jednoczesnym rozwoju sfery uczuciowej i emocyjnej, poprzez kształcenie rytmiczne i melodyczne, zachętę do lektury muzycznej, wychowanie do słuchania, a także śpiew monodyczny i polifoniczny.

Podpisujemy się pod tym, co powiedział Zoltàn Kodàly:

*«Najbardziej skutecznym sposobem na przyciągnięcie jak największej liczby ludzi do wysokiej jakości muzyki, jest śpiew chóralny: jedyna aktywność muzyczna, którą każdy może praktykować, bo każdy posiada potrzebne do tego „narzędzie”. Śpiewanie w chórze pozwala w aktywny, dynamiczny i korzystny sposób przeżyć doświadczenie muzyczne.»*

Zajęcia, podzielone na 28 spotkań w roku (od października do maja), każde po 60 minut, rozwijają wielorakie kompetencje, wśród których: oddychanie (z ćwiczeniami rozgrzewającymi i relaksującymi mięśnie, przygotowującymi do nauki właściwej postury kantora, ćwiczeniami oddechowymi i wyjaśnianiem ich wagi); ustawianie głosu (rozumienie, percepcja i eksperymentowanie sposobami emisji głosu, sposobami ataku i ewolucji dźwięku). Ponadto: kreatywne użycie języka werbalnego; poznanie i zastosowanie, poprzez mówioną i śpiewaną wymowę, niektórych najważniejszych cech dźwięku i pewnych ściśle wykonawczych aspektów muzycznych. Repertuar obejmuje pieśni ludowe i tradycyjne, aż do utworów „wysokich”, łącznie z sakralnymi, z pieśniami w różnych językach i formach muzycznych pochodzących z różnych kultur świata - wysokich i ludowych.

### 3. WYCHOWANIE DO MUZYKI SAKRALNEJ

Przedmioty specjalistyczne – Chorał gregoriański, Dyrygentura chóru, Muzykologia liturgiczna i Wokalność, a poza tym oczywiście przedmiot obowiązkowy – Organy, mają najbardziej bezpośredni wpływ na wychowanie do muzyki sakralnej, będące do dzisiaj głównym celem Akademii Muzycznej św. Cecylii w Bergamo. Nie będę szczegółowo przedstawiać programów tych kursów, które jak się domyślam są i Wam znane. Zatrzymam się jedynie na najmocniejszym punkcie, który sprawia, że nasza oferta jest atrakcyjna i z pewnością bardziej wyrazista niż inne.

Mocny punkt to zebranie wielu osób i wielu instytucji w dążeniu do tego samego celu. Takie połączenie pozwala nie tylko zjednoczyć siły, ale również być bardziej skutecznymi w danym świadectwie. Również w tym przypadku nie mogę uchylić się od odniesienia do siebie samego i do mojej działalności.

Poza tym, że jestem dyrektorem Akademii, jestem kapelmistrzem i głównym organistą Katedry, jak również przeorem w Bazylice S. Maria Maggiore oraz nauczycielem Chorału gregoriańskiego i Liturgii w Konserwatorium. Nasz nauczyciel Dyrygentury chóru jest kapelmistrzem Bazyliki S. Maria Maggiore i prowadzącym Ćwiczenia chóralne w Konserwatorium. Nasi nauczyciele Organów są współzarządzającymi, tak jak ja, w Katedrze. Ta sieć współpracy, rzeczywiście łączy dwa najważniejsze kościoły diecezji w podwójny ośrodek tworzenia, wychowywania i promocji muzyki sakralnej. To, czego faktycznie naucza się w Akademii, stosowane jest w tych dwóch kościołach, a biorąc pod uwagę ich wyjątkowy charakter, jest to następnie wdrażane w parafiach pomimo odrębności i ograniczeń każdego z nich. Jest to o tyle prawdą, że w roku akademickim 2024/2025 Konserwatorium w Bergamo, za zgodą właściwego krajowego Ministerstwa, będzie realizować roczne studia magisterskie drugiego stopnia w zakresie muzyki sakralnej, w ramach których nastąpi ujednoczenie działania Konserwatorium, Akademii św. Cecylii, Bazyliki S. Maria Maggiore i Katedry w celu przygotowania profesjonalnej sylwetki kapelmistrza. Podstawowym celem tych studiów podyplomowych jest zapewnienie nabycia teoretycznych i praktycznych umiejętności niezbędnych do kompetentnego zajmowania

się repertuarem muzyki sakralnej, z przebiegiem studiów doskonalenia na wysokim poziomie w specyficznym sektorze interpretacji i tworzenia muzyki sakralnej w naturalnym miejscu, jakim są celebracje liturgiczne.

Celem zajęć jest wykształcenie profesjonalistów na międzynarodowym poziomie, którzy przyswoją wiedzę i umiejętności charakteryzujące kulturowy i zawodowy profil interpretatora w pełni świadomego praktyki wykonawczej i repertuaru sakralnego każdej epoki, a także obecnych wymagań liturgii, w które ma zostać wdrożony repertuar.

Kolejnym celem jest nabycie kompetencji dotyczących planowania i realizacji programów muzycznych, mogących się odnieść do każdej uroczystości roku liturgicznego.

Na koniec tych podyplomowych studiów, studenci będą w stanie opanować repertuar zarówno wokalny, jak i instrumentalny muzyki kościelnej, tak jeśli chodzi o aspekty wykonawcze, jak i organizacyjne i dydaktyczne. Studenci zdobędą też kompetencje do tego, by móc zostać kapelmistrzami (profil zawodowy *Master of music*) lub dyrektorami muzycznymi (*Director of music*) w kościołach i instytucjach kościelnych. W studiach tych mocnym punktem są warsztaty praktyczne – wyjątkowe i jedyne we Włoszech. Obok specjalistycznych przedmiotów programowych, studenci bezpośrednio będą stawiać czoła z jednej strony – repertuarowi na głosy chóru (wybór, kompozycja, przygotowanie, wyposażenie, dyrygentura) biorąc udział w niedzielnych liturgiach w Bazylice, a z drugiej – repertuarowi na organy i praktyce organowej towarzyszenia zgromadzeniom oraz improwizacji w niedzielnych liturgiach w Katedrze.

Nie wiem, czy doświadczenie Akademii Muzycznej św. Cecylii w Bergamo może służyć za przykład do naśladowania, jako że w Bergamo wszystko to było możliwe dzięki połączeniu wielu czynników i wielu osób, i ustawieniu ich w jednym kierunku. Oczywiście uważam je faktycznie za zwycięski model, który, mam nadzieję, może pomóc w poznaniu i rozpowszechnianiu muzyki liturgicznej, jaka będzie w stanie sprostać wymaganiom stawianym przez Kościół w jego dokumentach, oraz muzyki sakralnej, będącej w stanie otwierać na tajemnicę piękną, którą jest Bóg Jezusa Chrystusa.